Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 77 — Rok III | Czwartek, 1 kwietnia 1943 r. | DZIŚ: Hugona JUTRO: Franciszka

O zdecydowaną obronę wojsk Osi rozbiły się ataki nieprzyjacielskie w Tunisie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 31 marca:

Na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego dzień miał przebieg na ogół spokojny. Na przyczółku mostowym rzeki Kubań i na południowy zachód od Wiaźmy rozbito wypady nieprzyjacielskie skutecznym ogniem artylerii i dzięki gwałtownym atakom nurkowców.

Na południe od jeziora Ilmeń jedna z własnych akcji zaczepnych osiągnęła w celu skrócenia frontu zamierzone cele mimo znacznych trudności terenowych.

Na terenie bojowym na południe od jeziora Ładoga trwały zacięte ale pełne powodzenia walki obronne. Osaczono i zniszczono 2 nieprzyjacielskie bataliony. Rozbito strzałami pewną liczbę czołgów.

Bitwa obronna w Tunisie trwa. Podczas kiedy na kilku odcinkach nieprzyjacielska działalność zaczepna przejściowo nieco osłabła pod naciskiem skutecznego oporu wojsk niemiecko-włoskich, na innych odcinkach frontu kontynuował nieprzyjaciel swe ciężkie ataki. Wszystkie ataki załamały się także wczoraj o zdecydowaną obronę naszych wojsk.

Lotnictwo dniem i nocą dzięki bezustannym akcjom swych eskadr ingerowało skutecznie w walkach na ziemi.

Na Morzu Śródziemnym niemiecki samolot bojowy zatopił brytyjską łódź podwodną.

Niespodziewany atak lotnictwa, przeprowadzony w ciągu wczorajszego dnia, skierowany na obiekty wojskowe na południowym wybrzeżu Anglii, przyniósł powodzenie.

Jak podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, nasze łodzie podwodne zadały nieprzyjacielowi ponownie ciężkie ciosy na różnych liniach dowozowych. Zatopiły one na północnym Atlantyku przy pogodzie graniczącej częściowo z huraganem, na środkowym Atlantyku i na Morzu Śródziemnym, w przeważnej części z konwojów 17 nieprzyjacielskich statków handlowych po burty wyładowanych, o łącznej pojemności 103.500 ton. W zatoce biskajskiej podczas ataku na łodzie podwodne ogniem broni przeciwlotniczej tychże łodzi zestrzelono 5 ciężkich nieprzyjacielskich bombowców.

Komunikat fiński

HELSINKI, 31. 3. — Jak wynika z treści fińskiego komunikatu wojennego z wtorku 30 marca, na jeziorze Onega rozproszono oddział nieprzyjacielski, który próbował dotrzeć poprzez lód na brzeg znajdujący się w rękach fińskich. Na pozostałych frontach nie wydarzyło się nic godnego uwagi.

BERLIN, 31. 3. — **Na południe** od jeziora Ilmeń w toku ostatniej bitwy obronnej zbliżyły się znacznie do siebie niemieckie i sowieckie pozycje, a częściowo powrzynały się we wzajemne linie. O wystające punkty frontu doszło w dniach ostatnich szczególnie na wschód od Staraja Russa niejednokrotnie do uporczywych a dla wojsk niemieckich pomyślnych walk oddziałów wypadowych.

Po tych wstępnych lokalnych walkach podjęli bolszewicy w rejonie na południowy-wschód od Staraja Russa nowe próby przebicia się, używając do tego częściowo pułków świeżo doprowadzonych. Z chwilą rozpoczęcia się ataku bolszewicy ostrzeliwali z licznych dział wszelkiego kalibru odcinek dwóch dywizyj piechoty. Po tym ogniu huraganowym ruszył nawał strzelców i czołgów, których pierwsze zmasowane uderzenie załamało się po ciężkiej walce. Następnie bolszewicy rozszerzyli swój front ataku i atakowali aż do 16 razy silnymi formacjami piechoty niemieckie pozycje. Teren rozmiękczony wskutek nowych opadów śnieżnych i odwilży na bezdenne bagno, utrudniał nadzwyczajnie walkę obronną. Mimo to niemieccy grenadierzy, wspierani przez artylerię skutecznie, w zażartych walkach wręcz lub też szybko postępujących kontratakach odrzucili wszelkie ataki.

Na froncie nad Wołchowem w ostatnich dniach niejednokrotnie usiłowali bolszewicy zaskoczyć niemieckie posterunki przez oddziały szperaczy i wypadowe. Pomimo, że akcje te przeprowadzane były przez grupy bojowe wybrane i dobrze wyposażone, w żadnym wypadku nie osiągnęły one swego celu.

Na południe od jeziora Ładogi ponownie spotęgował nieprzyjaciel swoje ataki. Tak tu jak i na odcinku Leningradzkim atakowali Sowieci siłami aż do liczby jednego pułku po ciężkim przygotowaniu artyleryjskim. I znowu zmuszeni byli napędzać ludzi swych w kilku falach, aby w ogóle dojść aż do niemieckich rowów obronnych. Tylko małym oddzielnym siłom udało się podejść pod niemiecki ogień zaporowy. W twardych walkach wręcz lub też w kontratakach oddziały te jednak zostały pokonane.

Komunikat włoski

RZYM, 31. 3. — Włoski komunikat wojenny z wtorku dnia 30 marca brzmi następująco: Do bitwy na froncie tunetańskim, gdzie wojska mocarstw Osi walczyły skutecznie w kontratakach, nieprzyjaciel rzucił nowe znaczne siły pancerne i piechoty. Udaremniono nieprzyjacielskie próby okrążenia i według przewidzianych planów zajęto nowe pozycje.

Lotnictwo zaatakowało nieprzyjacielskie kolumny pojazdów zmotoryzowanych i czołgów będąc w marszu na linię frontu. Niemieccy myśliwcy zestrzelili sześć samolotów, zaś jeden strąciła obrona przeciwlotnicza na ziemi. Samoloty niemieckie zaatakowały na wodach koło Philippeville ubezpieczony konwój. Dwa parowce pojemności 5000 ton trafiono torpedami.

Dwumotorowy samolot amerykański ogarnięty płomieniami spadł w okolicy Giarratana (Raguza). Jedna z naszych łodzi podwodnych pod komendą kapitana marynarki Gianfranco Gazzana zatopiła na wodach Atlantyku parowiec pojemności 7000 ton.

Dania rezygnuje z eksterytorialności w Chinach

NANKIN, 31. 3. — Jak podano do wiadomości rząd postanowił, na podstawie traktatu przyjaźni i układu handlowego zawartego w dniu 12 grudnia 1728 pomiędzy Chinami i Danią, zrezygnować ze swych praw eksterytorialności w Chinach. Ten krok Danii uzasadniony jest artykułem drugim traktatu, przewidującym, że w wypadku zrezygnowania przez którekolwiek państwo zagraniczne z praw eksterytorialności Dania w ten sam sposób postąpi. Rząd duński w tym sensie poinformował konsula duńskiego w Szanghaju.

Ponadto donoszą, że minister spraw zagranicznych Chu Minyi, który w dniu 16 marca wyjechał do Szanghaju, zakończył tam rokowania z dyplomatami zagranicznymi w sprawie zrezygnowania z praw eksterytorialnych w Chinach.

Niezwykły wyczyn niemieckiej łodzi podwodnej

BERLIN, 31. 3. — Niedawno powróciła do swej bazy w zupełnie dobrym stanie niemiecka łódź podwodna, która odbyła rekordowy kurs. Łódź ta znajdowała się na morzu 135 dni, czyli przeszło 4 miesiące i przebyła przez ten czas 21.600 mil morskich, co odpowiada prawie obwodowi kuli ziemskiej. Łączny tonaż okrętów, zatopionych w ciągu tego czasu wynosi ogółem 70.372 brt., co stanowi równocześnie jedną z najwyższych cyfr zatopień, uzyskaną przez łódź podwodną w ciągu jednej operacji. Dowódca łodzi podwodnej kapitan-porucznik Witte odznaczony krzyżem rycerskim, jest ponadto posiadaczem rekordu zotopień w ciągu jednej wyprawy, wynoszącego 12 parowców alianckich o łącznej pojemności 73.678 brt., które posłał na dno morza koło wybrzeży amerykańskich.

Obecnie celem wyprawy były inne okolice, m. iż południowy przylądek Afryki, a nie jest już żadną tajemnicą, że takie przestrzenie nie może odbyć łódź podwodna, nie będąc po drodze zaopatrywana na pełnym morzu w materiały pędne. Pomimo tego przebycie 40.000 km w łodzi podwodnej nieprzerwanie na pełnym morzu stanowi olbrzymi fizyczny wyczyn załogi. W czasie takiej podróży załoga musi wytrzymywać lodowate zimna i burze na szerokościach północnych, a bezpośrednio potem olbrzymie upały, jakie w okolicach tropikalnych wytwarzają się we wnętrzu łodzi, nie mówiąc już o nieprzerwanych wstrząsach łodzi przy każdym falowaniu morza.

A jeszcze gorszym niż naprężone i trwające całymi dniami podsuwanie się do przeciwnika jest może długi okres wyczekiwania, ilekroć przez całe dni nie można zauważyć ani jednego statku. Ilość 144.000 brt zatopionych przez wymienioną łódź podwodną w czasie obu wypraw odpowiada 216.000 ton frachtu. Ilość ta jest równoznaczna z 288 pociągami kolejowymi, z których każdy liczy 50 wagonów towarowych.

Zwycięskie walki Japończyków w Burmie

Wavell wycofał swą kwaterę

TOKIO, 31. 3. — Z pola walki na pograniczu indyjsko-burmańskim donoszą o dalszych sukcesach japońskich. Jednej z japońskich grup bojowych udało się w czasie kilkudniowych zaciekłych walk wyrzucić przeważające siły angielskie z ich stanowisk znajdujących się w lasach dziewiczych w północnym Arakanie. Dwa bataliony hinduskie składające się ze Sikhsów i Curkhasów, przeszły na stronę japońską. Resztę oddziałów brytyjskich zepchnięto następnie w kierunku bagnistego obszaru nad średnim biegiem rzeki Kaladan, gdzie zostały zniszczone. W walkach tych, rozgrywających się w bezdrożnym terenie, z wielkim skutkiem udział brały japońskie samoloty nurkowe i bojowe.

Nad obszarem granicznym zwłaszcza koło Foxa Bazar oraz nad miastem Chakaria doszło w dniu 29 marca do walk pomiędzy japońskimi i brytyjskimi samolotami bojowymi i myśliwskimi, przy czym zestrzelono 16 aparatów angielskich. Samoloty japońskie biorące udział w tych walkach z wyjątkiem jednego powróciły do swych baz wypadowych.

W tym samym dniu japońskie samoloty bojowe zaatakowały szereg baz w północnej Australii, w tym również port Darwin, gdzie w ciąg godzinnego bombardowania spowodowano wielkie spustoszenia wśród obiektów portowych, a na tamtejszym lotnisku skutkiem celnego bombardowania cztery samoloty alianckie padły pastwą płomieni. Na jeziorze Timor na wysokości Kap Londonderry jednemu z japońskich samolotów nurkowych udało się zatopić 8000-tonowy frachtowiec.

ANKARA, 31. 3. — Według wiadomości z frontu burmańskiego generał Wavell nagle zmuszony był do przeniesienia swej głównej kwatery o mniej więcej 100 km. poza wschodnią granicę Indyj. Dotychczasowa jego główna kwatera została bowiem wyśledzona i silnie zbombardowana przez lotnictwo japońskie. Po zwalczeniu obrony przeciwlotniczej głównej kwatery Japończycy dwukrotnie w lotach zniżonych atakowali kwaterę ogniem karabinów maszynowych tak, że przeniesienie jej stało się rzeczą nie do uniknięcia.

Wraz z przeniesieniem głównej kwatery — według ostatnich wiadomości — również wojska angielskie musiały się cofnąć, zwłaszcza po klęsce poniesionej pod Rathedaung. Pewnej części wojsk angielskich nie powiódł się odwrót ku granicy indyjskiej, została ona przez napierających nieustannie Japończyków otoczona i w większości zniszczona.

BANGKOK, 31. 3. — Zastępca naczelnego dowódcy w Indiach sir A. Hartley złożył na wczorajszym posiedzeniu indyjskiej rady państwowej w Delhi oświadczenie, w którym zauważył, że „każdy kto tylko posiada odpowiednie wiadomości historyczne i geograficzne, musi zdawać sobie jasno sprawę, że operacje w Burmie mogą mieć jedynie ograniczony charakter".

Wszystkie dotychczasowe działania bojowe „miały na celu jedynie obronę granic Indyj". Zamiar brytyjski unieszkodliwienia możliwie największej liczby wojsk przeciwników oraz zniszczenia ich zapasów — oświadczył Hartley — udało się przeprowadzić tylko w ograniczonych rozmiarach. Operacje wojskowe na froncie Arakan były powolne i wcale nie odpowiedziały pokładanym w nich nadziejom.

Cisza przed burzą na Oceanie Spokojnym

PEKIN, 31. 3. — Chiński dziennik „Szansi Hain Nin Pao" w ciekawy sposób opisuje spokojną sytuację, jaka obecnie panuje w wojnie na Pacyfiku. Dziennik jest zdania, iż chwila ciszy na Pacyfiku nie oznacza bynajmniej wstrzymania działań bojowych, lecz jest symboliczną dla ostatnich wydarzeń, które są w przygotowaniu. O akcji rozstrzygną niebawem większe kampanie.

Porażki wojsk amerykańskich i brytyjskich oraz ich odwrót na obecne stanowiska nie oznaczają jakoby Anglicy i Amerykanie nie mieli w projekcie na większą skalę zakrojonej kontrofensywy. Seria japońskich zwycięstw z drugiej strony nie oznacza bynajmniej, aby Japończycy nie przygotowywali się do nowej ofensywy. Jeśli oceniamy sytuację na podstawie obecnych warunków, to jedynie na skutek tego, iż Anglicy i Amerykanie dotychczas nie podjęli kontrataków, z czego należy wnosić, że prawdopodobnie nie zakończyli akcji przygotowawczej oraz że nie mają zaufania do własnych zwycięstw.

„Czarne listy" dzienników neutralnych w USA

LIZBONA, 31. 3. — Stany Zjednoczone zaprowadziły u siebie obecnie także czarne listy dla dzienników neutralnych. Według wiadomości „Diario de Noticias", dziennika wychodzącego w języku portugalskim w New Bedford, niedawno temu odbyło się w Nowym Jorku pod przewodnictwem majora Eliota przy współudziale waszyngtońskiego urzędu informacyjnego zebranie, które zestawiało te czarne listy. Na ogółem 200 dzienników neutralnych nie będzie wolno już w przyszłości prasie Stanów Zjednoczonych się powoływać.

Zasadniczo wystarczy już, gdy jakiś dziennik neutralny publikuje wiadomości pochodzące z agencyj mocarstw Osi, aby tym samym dostać się na czarną listę. Listę tę przekazano wszystkim agencjom prasowym oraz wszystkim dziennikom w Stanach Zjednoczonych, które mają wydać polecenie do swych korespondentów zagranicznych, aby się nie powoływali już na te zakazane pisma.

W kilku wierszach

☐ Do stolicy Rzeszy przybył na kilkudniowy pobyt minister wyznań i oświecenia publicznego królestwa Węgier — Jöno Merse de Szinye.

● Do portu gibraltarskiego przypłynęły cztery poważnie uszkodzone statki towarowe, które dla ratowania się przed zatonięciem, wyrzuciły ładunek do morza. Statki te wchodziły w skład transportu konwojowego, który został zaatakowany przez łodzie podwodne.

⊙ W Londynie rozeszła się wiadomość o nominacji generała broni pancernej Murex Martela na stanowisko szefa brytyjskiej misji wojskowej w Moskwie.

☐ Angielskie czasopismo gospodarcze „Economist". zwraca uwagę na fakt, że w czasie dodatkowych wyborów ośmiu członków Izby Gmin, jakie odbyły się w miesiącu lutym b. r., przeszedł jeden kandydat rządowy.

☐ Admiralicja brytyjska podała do wiadomości, że holownik „Moravia" został zatopiony.

● Do stolicy Costarici, San Jose, przybył generał Stanów Zjednoczonych, George H. Brett, celem przeprowadzenia kontroli urządzeń wojskowych w tym kraju.

⊙ Roosevelt zamianował Johna K. Caldwella posłem Stanów Zjednoczonych w Abisynii.

☐ Nowy ambasador włoski w Turcji Guariglia przybył w piątek wieczór do Ankary.

● W obszernych komentarzach, traktujących o zajmowanym przez Greków stanowisku do bolszewizmu, widzi się, iż olbrzymie rzesze społeczeństwa greckiego zdają sobie dobrze sprawę z tego, iż ten rodzaj wolności, jaki przyniósłby z sobą bolszewizm, byłby tylko zgubą dla Grecji.

⊙ Amerykańscy podatnicy zaciągnęli pożyczkę w sumie 100 milionów dolarów, aby móc w dniu 15 marca uiścić pierwszą ratę podatku dochodowego za rok 1942.

☐ Generał Catreux opuścił Kairo przybył do Algeru, aby zetknąć się z generałem Giraud.

⊙ W czasie od 1. I. — 10. III. br. wyjechało z północnych Chin do Mandżukuo 324.000 robotników.

Watykan - najmniejsze państwo na świecie

Najmniejszym państwem na świecie jest Watykan. Jeżeli zaś istnieje państwo, istnieją też obywatele. Byli tacy już przedtem, mianowicie obywatele państwa kościelnego. Istnieli oni już nawet przez sześć dziesiątek lat (XIX), w ciągu których pałace i zabudowania watykańskie były wprawdzie „eksterytorialne" ale nie była to suwerenność w znaczeniu prawa międzynarodowego.

Osobliwością dziś jest równoczesne istnienie obywatela włoskiego i państwa watykańskiego. Wytworzył się przy tym stan dość dziwny: ponieważ Włochy prowadzą wojnę, a Watykan nawet z wrogami królestwa włoskiego musi utrzymywać stosunki dyplomatyczne, wobec tego Watykan udzielił obywatelstwa watykańskiego obywatelom państwa włoskiego, pełniącym służbę dyplomatyczną. Nastąpiło to oczywiście w porozumieniu z rządem włoskim.

To najmniejsze państwo na świecie utworzone zostało w granicach rzeczywistości politycznej i nie da się podciągnąć pod żadne dotąd usankcjonowane pojęcia prawne. Można to było uczynić bez trudności przed 20 września 1870 r. jak długo papież, jako radca obszernego państwa kościelnego był zarazem księciem świeckim. Trudniej już było, gdy państwo kościelne przestało już istnieć. Wówczas to wytworzył się taki stan na podstawie t. zw. ‚prawa gwarancyjnego", że papież i kuria uważali się za więźniów Watykanu i nie uznawali nowego stanu rzeczy.

Z punktu widzenia królestwa włoskiego, jak zresztą każdego państwa świeckiego, mieszkańcy Watykanu nie byli wprawdzie obywatelami państwa samodzielnego, ale nie byli oni również obywatelami państwa włoskiego ani cudzoziemcami. Z punktu zaś widzenia Watykanu otoczenie papieża było gminą własną, gminą gospodarczą, gminą urzędniczą bez kraju wprawdzie, ale ze szczególnymi prawami — państw bez ziemi.

Na podstawie umowy z rządem włoskim zawartej przed kilkunastu laty, istnieje dziś znów państwo kościelne pod nazwą państwa watykańskiego, które ma swoje urzędy, swoje placówki dyplomatyczne, pokaźny etat, wolne cło, ograniczone prawo karne, własną pocztę, a nawet pociąg papieski.

Obszar państwa watykańskiego jest mniejszy niż np. obszar wyspy Helgoland, o wiele mniejszy niż milionowa część Italii i liczy około 1000 mieszkańców, w czym — rzecz ciekawa — kilkaset kobiet. One są symbolem udziału spraw ziemskich w tym, bądź co bądź nieświeckim państwie. Sam papież, po swoim wyborze przeprowadził to, że jego kucharka z czasów kardynalskich mogła pozostać na służbie papieskiej. Tak więc i dla państwa watykańskiego obraca się ziemia.

Około pół miliona ton torfu
przewiduje plan eksploatacji w bież. roku

Generalne Gubernatorstwo posiada dość znaczne pokłady torfu we wszystkich swoich częściach, przed wojną jednak, ponieważ nie odczuwano braku innych środków opałowych, nie poświęcano eksploatacji torfu specjalnej uwagi. Obecnie, na skutek trudności w otrzymaniu węgla lub drzewa, zagadnienie użytkowności torfu stało się bardzo aktualne. Przede wszystkim zorganizowano gospodarkę torfem oddając ją całkowicie w ręce Głównego Wydziału Lasów. Z początkiem roku 1942 stworzono związek torfowy, w którym złączone zostały wszystkie przedsiębiorstwa eksploatujące torf. Stworzenie tego związku umożliwiło nadzór, nad sposobami eksploatacji, które mają ogromny wpływ na ogólną kulturę rolną kraju.

Bilans pierwszego roku działalności związku wykazuje bardzo wysokie rezultaty. Według danych liczbowych wykopanych zostało ponad 250.000 t. torfu, a ilość torfu jeszcze nie ujętego oblicza się na 50—60.000 ton. Roczna produkcja torfu wynosi więc 300.000—350.000 ton. W porównaniu z drzewem odpowiada ilość co najmniej 1 milionowi m. kub. drzewa opałowego. Więcej niż połowę torfu wydobywają mniejsze przedsiębiorstwa eksploatacyjne — do 20 ton rocznie, reszta zaś przypada na 200 wielkich firm, pracujących przy pomocy maszyn i obcych sił roboczych. Do największych należą: Torf Warszawski — 20.000 ton, Torf Radomski — 15.000 ton i Lwowski Trust Torfowy — 11.000 ton. Liczba zatrudnionych sezonowo robotników wynosi we wszystkich przedsiębiorstwach 11.000 ludzi, jeżeli chodzi zaś o maszyny, to firmy te dysponują 11 kompletami maszyn do wydobywania t. zw. torfu prasowanego.

Na rok 1943 projektowane jest znaczne zwiększenie produkcji torfu, zwłaszcza że sprzęt eksploatacyjny pomnoży się o 20 nowych kompletów. Należy się więc liczyć z tym, że w tym roku wyniki ogólne dojdą do 500.000 ton.

Ponieważ torf spotrzebowany jest normalnie prawie zawsze na miejscu eksploatacji, odpada tu trudność z transportem. Dla Generalnego Gubernatorstwa, dla którego przywóz węgla z pobliskiego Śląska przedstawia w tej chwili znaczne trudności lub zupełnie rozbija się o brak środków transportowych, ma ten fakt swoje znaczenie. Gospodarka torfowa występuje bowiem z tego powodu w krąg dziedzin gospodarki wojennej.

Jak to bywało przed 100 laty
Pięć biegów — pięć nagród

Tygodnik Rolniczy i Przemysłowy wydawany przed stu laty we Lwowie w nakładzie i pod redakcją T. W. Kochańskiego, zamieścił był „Uwiadomienie dotyczące się wyścigów konnych we Lwowie" z daty 27 marca 1843, a podpisane przez stewardów wyścigowych Edwarda księcia Lichtensteina, c. k. pułkownika i Władysława hrabię Rozwadowskiego. Wyścigi te urządzało „Towarzystwo wyścigów konnych we Lwowie w celu poprawienia chowu koni krajowych za pozwoleniem Wysokich c. k. Rządów Krajowych utworzone". W uwiadomieniu tym podane były ceny za jarowanie (tj. trenowanie) koni należących do akcjonariuszów i określone były nagrody dla pięciu biegów.

Pierwszą nagrodę w kwocie 400 zł wraz ze srebrnym puharem wartości 200 zł. brał zwycięzca w biegu dla czteroletnich koni galicyjskich. Druga nagroda — dla pięcioletnich koni galicyjskich — wynosiła 300 zł. Trzecia wynosiła tyleż co druga; stawały o nią konie galicyjskie różnego wieku. „Czwarta nagroda była przeznaczona dla koni pod właścicielami jakiegobądź rodu, szpicrut w wartości 100 zł. Piąta nagroda dla koni cztero-letnich galicyjskich, które w zakładzie nie były trenowane — 300 zł. „O nagrody — za wyjątkiem czwartej — mogli się ubiegać tylko jeźdzcy krajowi".

100.000 m³ wody na sek.

Jedna z największych rzek świata zwana ich „królową" — Amazonka zrasza ziemie niemal całej Ameryki Południowej. Ciekawe jest ile wody zanosi od źródeł swych Amazonka Oceanowi Atlantyckiemu. Otóż w każdej sekudzie wpływa do Oceanu 100 tysięcy metrów sześciennych wody. Jest to zdaje się cyfra, o której doprawdoy przeciętnemu filozofowi się nie śniło.

Wspólne ładowanie przesyłek w ruchu wewnętrznym Kolei Wschodn.

Celem lepszego wyzyskania stojącego do dyspozycji taboru wagonów ciężarowych Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej zezwoliła pod pewnymi warunkami na wspólne ładowaniet rozmaitych przesyłek w ruchu wewnętrznym. Nadawcy wchodzących w rachubę częściowych przesyłek wagonowych, muszą się sami troszczyć o odpowiednie możliwości wspólnego ładowania. W wypadku powtarzających się przesyłek mogą być tworzone spółki przesyłkowe. Włączanie do tego spedytorów koncesjonowanych jest dopuszczalne.

Ponieważ wspólne ładowania są dopuszczone tylko w ruchu wewnętrznym Kolei Wschodniej, wchodzą więc w rachubę załadowania jednego lub kilku nadawców, na jednej albo dwóch stacjach wysyłki towarowej, do jednego wzgl. kilku odbiorców, w najwyżej w trzech miejscach przeznaczenia. Wspólne ładowanie kilku wysyłek częściowych przez dwie rozmaite stacje wysyłkowe jest tylko wtedy dopuszczalne, jeżeli wszystkie wchodzące w rachubę stacje towarowe leżą przy tej samej linii transportowej, przy czym wszystkie przesyłki razem mają do pokonania trasę przynajmniej dwustu kilometrów. W razie, gdy wspólna trasa wynosi mniej niż 200 km., a wspólne ładowanie okazuje się jednak celowe, wymagane jest zezwolenie kompetentnego Urzędu Ruchu.

Wspólne ładowanie kilku wysyłek częściowych jest tylko wtedy dopuszczalne, jeżeli: 1) towary nadają się do wspólnego ładowania, 2) rodzaj i przeznaczenie poszczególnej przesyłki gwarantuje bezpieczeństwo ruchu przy ładowaniu i wysyłce aż do ostatniej stacji przeznaczenia, 3) wspólnemu ładowaniu nie stoją na przeszkodzie żadne przepisy transportowe, 4) żadne z przesyłek częściowych nie znajduje się pod nadzorem celnym, 5) wspólnemu ładowaniu nie przeciwstawiają się żadne zamknięcia ruchu towarowego i żadne zakazy podstawiania wagonów.

Dokładnych informacji udzielają miejscowo właściwe biura odpraw towarów.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 20.15
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 31. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 43, drugie — 48, trzecie — 9, czwarte — 23, piąte — 63.

Wakacje szkolne rozpoczną się 4 lipca

Władze szkolne ustaliły już obecnie terminy wakacyj szkolnych przypadających w tym roku. Według nowego zarządzenia wakacje wielkanocne w szkołach Gen. Gub. mają trwać 10 dni. Rozpoczną się one dnia 18 kwietnia br. a skończą z dniem 27 kwietnia br.

Wakacje letnie trwać będą około 2 miesięcy. Rozpoczną się one w dniu 4 lipca (ostatnim dniem nauki będzie 3 lipiec) a zakończą się z upływem dnia 31 sierpnia br. Nowy rok szkolny zacznie się więc 1-go września.

Ferie w okresie Zielonych Świąt w tym roku odpadają, a wakacje letnie zawodowych szkół rolniczych pozostają niezmienione, jak w roku ubiegłym.

Wnioski o przydział maszyn do pisania

Oddział Gospodarowania surowcami przy Grupie Rzemiosło zwraca uwagę, że w przyszłości wnioski zakładów rzemieślniczych o przydział maszyn do pisania tylko wtedy będą mogły być uwzględnione przez Urząd Wydawczy, jeżeli będą zawierały odnośną adnotację właściwej Okręgowej Grupy Rzemiosło i Oddziału dla Gospodarki Surowcami Grupy Rzemiosło w Grupie Głównej Gospodarki Przemysłowej. Wniosek należy zatem złożyć we właściwym Cechu na przepisowym formularzu.

Wyjątek stanowią przedsiębiorstwa budowlane nie rejestrowane w Grupach Okręgowych niemieckich.

Z ofiarności publicznej

Pracownicy Starostwa Lwów-powiat Związek gmin, z okazji pożegnania p. Naczelnika Dra Rudolfa Drobenki złożyli na Pol. K. O. 40 zł 50 gr.

Pracownicy fizyczni firmy „Galifrucht" ul. Żółkiewska 116 złożyli 820 zł.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Walerii Grautschowej 100 zł składa Zatwarnicka Julia.

Znaleziono dokumenty

na nazwisko Tyrcha Aniela; odebrać je można w redakcji, Lwów, Sokoła 4, I. p. pokój 20 w godz. 10—11.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Rubisz F., k. Stryja. — Sprawę znaczków pocztowych omawia obszernie notatka „Likwidacja punktu wysyłki znaczków pocztowych" zamieszczona w G. L. Nr 74, z dnia 28 marca br.

WP. J. P. W. K. Z. K. — Jak wyżej.

Wieści z powiatów

GRÓDEK W SKŁADZIE NARODOWOŚCIOWYM. — Stosownie do ostatnich obliczeń, wyprzedzających jednak spis ludności z dnia 1-go marca, w gminie Gródek—Drozdowice miało być 119 Niemców, 4948 Polaków, 5956 Ukraińców i 180 Rumunów. Ktoby miał w podejrzeniu tę ostatnią datę, mógłby jej zagadkę rozwiązać spotykając się w Gródku dziwnie często z Cyganami, to widocznie oni, osiadłszy tutaj w większej grupie, zgłaszali swą przynależność do narodowości rumuńskiej. W samym Gródku, bez wsi Drozdowice, oceniają stosunek ludności polskiej do ukraińskiej bardzo małą nadwyżką Polaków, przed wojną nadwyżka ta była znacznie większa.

OSOBLIWOŚCI PODOLA: KRZYWCZE I BILCZE ZŁOTE. — Jeżeli odwiedzasz Podole i jak na falach przeolbrzymiego oceanu zanurzasz się na dno głębokich jarów, aby znów za pół godziny znaleźć się wysoko na płycie podolskiej — nie zapomnij o Krzywczu, małej miejscowości w okręgu czortkowskim. Zjeżdżasz na dół serpentyną o zawrotnych zawijasach i zaraz na wstępie wpada ci w oczy zamek z wyszczerbionymi zębami obronnych baszt.

Zamek w Krzywczu powstał w pierwszej połowie XVII w., a założycielami jego byli Kaccy. Wśród wielu zamków rozsianych po całym Podolu zajmował on jedno z pierwszych miejsc. Dzieje jego mało znane. W r. 1672 obozował w nim Mahomet IV. wracając spod Buczacza. Wkrótce król Jan Sobieski kazał obsadzić zamek załogą. Kiedy jednak w niedługi czas potem na rozkaz królewski załoga zamek opuściła, skorzystał z tego renegat Kryczyński, zajął go i na czele tatarów Lipków plądrował okolicę. Zamek po przejściu od Golejewskich w ręce Seidmanów został częściowo rozebrany, jednak reszta jego ocalała.

Najcenniejszą jednak osobliwością Krzywcza jest olbrzymia grota gipsowa, tworząca cały system sal o pięknych stropach, połączonych wąskimi korytarzami. Niezgłębiony ten labirynt w pewnych miejscach przekształca się w ogromne pieczary — komory, wysokie i przestronne, wysłane krystalicznym gipsem i alabastrem.

Wystarczy zapalić pochodnię lub pęk łuczywa, ażeby miliony kryształów ożyły i zalśniły, tysiącami świateł oraz migotliwych diamentów. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej wytrysną z ciemnych kątów i zagłębień rozpryśnięte gwiazdy. Całe wodotryski srebra i drogich kamieni sypią się ze ścian i podłogi, by czarem bajkowym upoić ciekawego turystę. Według znawców tak pięknych hal nie ma nawet w słynnych na cały świat grotach Krasu Dynarskiego.

Druga podobna grota znajduje się również na Podolu, niedaleko od Krzywcza, w Bilczu Złotym. Wydrążona w skale gipsowej w pobliżu Seretu, rozgałęzia się ona na dużych przestrzeniach krętymi oraz trudno dostępnymi korytarzami. Przedstawia ona wielką wartość dla archeologii prehistorycznej. Była bowiem prawdopodobnie przez długie wieki osiedlem człowieka neolitycznego. Na szczególną uwagę zasługuje tam sala królewska, nazwana tak od znajdującego się na suficie nacieku, podobnego do człowieka w koronie. W sali tej z łatwością pomieścić się może 200 osób. Grota prawdopodobieństwa ma podziemne połączenie z grotą w Bilczu Złotym.

BUSZCZE KOŚCIÓŁ-FORTECA. — Wśród leśnych pagórków Brzeżańszczyzny między wielu innymi historycznie ciekawymi miejscowościami szczególnie godną uwagi jest wioska Buszcze, co dawniej zwała się Boszczów. Za króla Zygmunta III-go było to jeszcze miasteczko. Boszczów-Buszcze imię swe ma od swego dziedzica Boszcza, o którym wiadomo, że w r. 1433 pomnaża uposażenie miejscowego kościoła, erygowanego już w XV wieku, a cieszącego się opieką błog. Jana Strepy, arcybiskupa halickiego, patrona Ziemi Czerwieńskiej.

Kościół dzisiejszy pochodzi z początków wieku XVII. Wzniosła go z cisu Katarzyna Kostczanka Sieniawska, przystosowując jego formy do potrzeb wojennych. Był to więc kościół warowny. Podczas napadów tatarskich bywał on bezpiecznym schronieniem dla okolicznej szlachty, buczackich mieszczan i ludności wiejskiej. Odpowiednio do swych zadań miał ten kościół swój arsenał. Gdy w r. 1785 na rozkaz gubernatora Galicji broń tę oddawano do arsenału we Lwowie, naliczono w tym 533 sztuk rozmaitych armatek i ręcznej broni palnej.

Szeroką relację o obronności tego kościoła podał był ks. Stanisław z Brzeżanki Brzeżański w sporządzonym w latach 1701—1773 opisie zatytułowanym „Kościół Buszczecki w Królestwie Polskim, w Województwie Ruskim, w ziemi Halickiej, w archidiecezji lwowskiej, w miasteczku Buszcze nazwanym". W opisie tym dwa rozdziały temu tematowi poświęcone; XIV: opisanie fortyfikowania kościoła, XV: opisanie arsenału alias cekhausu. Za czasów więc, gdy Wschód szedł z zalewem na Zachód Europy, w jego obronie stawały i kościelne mury i zapomniane dziś Buszcze.

PLACÓWKI SPÓŁDZIELCZE W TREMBOWLI I POWIECIE. — W Trembowli powstaje we wrześniu 1942 roku nowa placówka spółdzielcza „Rolnik". Dziś liczy ona już blisko 700 członków. Mimo różnych trudności, związanych z zakupem towarów, ich dostawą — spółdzielnia prosperuje dość dobrze — obroty jej wynoszą około 60.000 zł. miesięcznie. Obok zbytu artykułów codziennego użytku, spółdzielnia prowadzi skup nasion tzw. premiowych. Są to nasiona koniczyny, gorczycy, rzepaku i t. p.

Zarząd czyni obecnie starania u władz o zezwolenie na otwarcie spółdzielni sklepu spożywczego — w tym wypadku chodziłoby też o przydział produktów spożywczych, jakie konsumenci otrzymują na kartki. Również na terenie powiatu powstają placówki spółdzielcze — są to spółdzielnie zakupu i zbytu. Niedawno zostały uruchomione takie placówki w Strusowie i Janowie, a w najbliższym czasie mają powstać w Budzanowie, Łoszniowie, Tiutkowie, Podhajczykach i Boryczówce.

P. K. Op. W STANISŁAWOWIE. — W lutym P. K. Op. w Stanisławowie objął swą opieką dalszych 83 rodzin, pozostawało więc pod opieką Komitetu 1871 rodzin, tj. 4607 osób. Nie objęto jeszcze opieką około 3.000 osób. Wydawano dzienne posiłki dla 1316 osób, wykupiono kart żywnościowych dla 955 podopiecznych, z zapomóg doraźnych korzystało 25 osób, utrzymywano w zakładach opiekuńczych 17 osób, z pomocy lekarskiej korzystało 45 osób, odzież i obuwie otrzymało 79 osób. Ogółem wydano 1793 porcji żywności, dla niemowląt 1200 litrów zupy i 134 paczek żywnościowych dla więźniów, przesłano 10 paczek żywnościowych dla jeńców wojennych, wydano 2468 porcji herbat z chlebem. Poza przydziałem żywności od władz ze strony zarządu miasta uzyskano 20 m³ drzewa opałowego dla kuchni.

Ofiarność społeczeństwa na cele Komitetu wzmogła się. Rozwinięto akcję tworzenia placówek P. K. Op. przez powołanie mężów zaufania dla 58 miejscowości. Samorządy gminne w stosunku do zadań Komitetu odnoszą się nadal biernie. Ostatnio P. K. Op., uzyskawszy pewną ilość szczepionek przeciw durowi brzusznemu, przeprowadza szczepienie podopiecznych. W przygotowaniu znajduje się akcja ogródków działkowych dla podopiecznych, która jednak uzależniana jest od uzyskania odpowiednich terenów na ten cel.

KILKUSETLETNIE DĘBY W HALILEI. — Jak w dawnych prasłowiańskich, tajemniczych gajach przed setkami lat, szumią groźnie potężne dęby Halilei, słynnego na całą Małopolskę lasu dębowego. Halileja leży o niecałych 10 km od Czortkowa w kierunku wsi Uhryń. Długość lasu wynosi 11 km, szerokość waha się od 3 do 1 km. W tym niewielkim stosunkowo pod względem obszaru lesie rosną ciekawe okazy przyrody, przewspaniałe, omszałe od starości, kilkusetletnie dęby, pamiętające czasy dawne, kiedy na miodem i mlekiem płynące Podole ciągnęły pierwsze zastępy przedsiębiorczych kolonistów.

SKŁADAJ DATKI W NATURZE (ODZIEŻ) W POLSK. KOM. POM.

Wesele

NIECH BIEGNIE KTO ŻYWY, ŚMIEJĄCY, SZCZĘŚLIWY,
NIECH LWÓW SIĘ ROZŚMIEJE — WESOŁO JAK ŻAK,
NIECH WIEŚĆ SIĘ ROZNIESIE PO POLU, PO LESIE,
NA SKRZYDŁACH PIOSENKI — JAK PTAK!

WYSOKI, PRZYSTOJNY, ZAMOŻNY I HOJNY,
KPIŁ Z KOBIET NA GRANDĘ I W NOSIE MIAŁ ŚWIAT,
A PRZECIEŻ — ZOBACZYŁ, NAMÓWIŁ, WYZNACZYŁ,
ZAKOCHAŁ SIĘ BIEDAK I — WPADŁ...

KTO? OBUCH! NO PRZECIEŻ NARESZCIE JUŻ WIECIE —
(DLATEGO NIE PISZE OD WIELU JUŻ DNI),
A DRUŻBĄ JA BYŁEM, CHODZIŁEM, ŚWIADCZYŁEM,
SAM WIELCE RADOSNY — JAK WY.

A ŻONKA OBUSZKA (UROCZA DZIEWUSZKA) —
PRZEŚLICZNE WIERSZYKI WYGRYWA JAK Z NUT —
JANINKA WONSCHOWA — A DZIŚ OBUCHOWA,
PISARSKI, RYMARSKI TO RÓD!

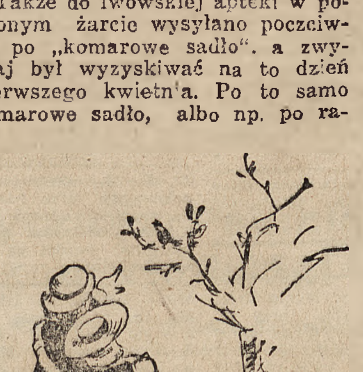
SZCZĘŚLIWA TO PARA. I MIŁOŚĆ I WIARA
I POKÓJ I SPOKÓJ I WSZYSTKO CO CHCESZ —
I GÓRY PIELUSZEK (GDY PRZYJDZIE OBUSZEK)
JUŻ ROSNĄ DO GÓRY I WSZERZ!

Bonifacy Ziółko.

Zwodzijasz - czyli prima aprilis

Stary to lwowski kawał, posłać naiwniaka do apteki: „kup mi za pięć grajcary fersztandu" — pan aptekarz mniej lub więcej wściekły wypraszał klienta za drzwi, zaś głuptas tylko zyskiwał, bo właśnie w tym trochę przykrym doświadczeniu nabywał bezpieniężnie pewne kwantum owego „fersztandu" — r o z u m u.

Także do lwowskiej apteki w podobnym żarcie wysyłano poczciwca po „komarowe sadło". a zwyczaj był wyzyskiwać na to dzień pierwszego kwietnia. Po to samo komarowe sadło, albo np. po rybią krew, posyła się w dniu 1-go kwietnia do apteki w Niemczech w Holandii, przy czym wystrychniętym na dudka przypinają na placach warkocze papierowe itp.



We Francji zwodzenie na prima Aprilis jest powszechne. O takim, który dał się nabrać mówią, iż „dostał rybę kwietniową".

Najbardziej wszędzie eksploatowanym ten zwyczaj jest przez młodzież. Nasza — urągała przy tym ostrzegającym: „Prima Aprilis — nie wierz, bo się omylisz"!

Skąd się to wzięło?

Dociekający prawdy wiążą to z początkiem wiosny. Więc np. owa francuska „ryba kwietniowa" może łączy się z tym, że ryby były atrybutem bogini miłości Wenery, której był poświęcony miesiąc kwiecień — nim się poczyna nowe życie przyrody. Mógłby więc prima Aprilis być spuścizną po starym celtyckim uroczystym obchodzie początku wiosny, który się przejawiał w wybujałej radości i wesołości — w czym i wesoły żart mógł mieć miejsce. A zwłaszcza żart posyłania kogoś na próżno — co dałoby się wywieść ze szkockiego zwyczaju, uprawianego w pierwszych dniach kwietnia, kiedy się płoszy kukułkę pędząc ją z drzewa na drzewo. Zamiast kukułki pędzą tam w zabawie wśród szyderstw od chaty do chaty głuptaska.



W tym przepędzaniu można widzieć przeżytek wypędzania zwyciężonej zimy, którą symbolizować może i ofiara wiosennie rozweselonego żartownisia, przegania on ją dokąd chce, wysyła kędy się podoba, narażając na zlekceważenie jak widzimy i w lwowskim primaaprilisowym przykładzie z apteki.

Zwodzenie drugich nie jest wyłącznie miejskim zwyczajem. Ale ludek nasz nie zna łaciny i nie wie, że prima-aprilis znaczy po prostu: pierwszy kwiecień. W poniektórej wsi polskiej ten dzień pierwszy kwietnia zwą tedy „zwodzijaszem" jakoby na pamiątkę wodzenia Chrystusa od Annasza do Kaifasza, co jednak uważa się za dowolną, mylną interpretację, jak i to, że kwiecień—plecień sam sobą swoją pogodą ludzi zwodzi.

Tak czy owak, w każdym razie w dniu pierwszego kwietnia bądź we wszystkim ostrożny, bo

„Prima Aprilis —
Nie wierz, bo się omylisz!"

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA we Lwowie, ul. Skarbkowska 39, otwiera w kwietniu b. r.

1. jednomiesięczny kurs KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ dla buchalterów,
2. trzymiesięczny kurs dla buchalterów KSIĘGOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ, oparty na jednolitym planie kont,
3. pięciomiesięczny kurs OGÓLNO-HANDLOWY,
4. pięciomiesięczny kurs JĘZYKA NIEMIECKIEGO,
5. trzymiesięczny kurs STENOGRAFII POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ.

Wpisy codziennie od 17—19.

1340 DYREKCJA

---

† Ś. p. Z Mikschów MARIA BLAHOWA, wdowa po urzędniku sądowym, Siostra Trzeciego Zakonu, długoletnia przełożona Kongregacji Sióstr przy kościele OO. Bernardynów — zmarła dnia 31. marca 1943 r., po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy 68 lat, 40 życia tercjarskiego. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek 2. kwietnia o godz. 3-ciej po poł. z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz Łyczakówski, o czym Znajomych i Tercjarstwo powiadamiają — w bólu pozostałe

Siostra i Ciotka.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w piątek dnia 2-go kwietnia o godz. 10-tej w kościele OO. Bernardynów przed W. ołtarzem. 15947

---

† Ś. p. WANDA KAPŁAŃSKA em. dyrektorka szkoły w Brodach, zaopatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 18. marca 1943 r. Pogrzeb odbył się dnia 20. marca b. r., o czym Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia w głębokim smutku pogrążona Rodzina.

---

† W drugą najboleśniejszą rocznicę śmierci Najdroższego Męża, Ojca i Dziadka ś. p.

PAWŁA STANKIEWICZA

zostanie odprawione dnia 3-go kwietnia 1943 r., o godz. 7.30 rano w kościele parafialnym Św. Antoniego NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE na które zapraszają

Żona, Dzieci i Wnuki.

---

† W drugą rocznicę śmierci nieodżałowanej śp. JADWIGI ZGÓRSKIEJ, odbędzie się MSZA ŚW. dnia 3. kwietnia 1943 roku, o godzinie 8-mej rano w kościele Św. Mikołaja. v

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

DOSKONAŁE OLEJKI DO CIASTA poleca Lab. chem. „JORDAN" — Lwów, — pl. Bernardyński dwa — telefon 109—24. 15157

WYKWINTNE PERFUMY i wody kwiatowe poleca Lab. chem. „JORDAN" Lwów, Pl. Bernardyński dwa telefon 109—24. 15156

„HAWANA" uszlachetnia tytoń i nadaje miły aromat. — Lab. chem. „JORDAN" Lwów, Plac Bernardyński 2. Telef. 109—24. 15155

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM: ŚCIANKI na rzeczy — DYWAN, Poduszkę gumową, KREDENS pokojowy, SZAFKĘ kuchenną ŁÓŻKO jasne ze siatką, SZAFĘ, — Stół, Krzesła, BIURKO damskie, Stolik, Moździerz, PRIMUS, Lichtarze alpakowe. MATERACE, Szaflik, Wiaderko emaliowane, — OBRAZKI ścienne dekoracyjne, Kochanowskiego dwanaście, drugie piętro. Wejście przez ganek na prawo. 15797

SPRZEDAM: KRYSZTAŁY, Serwis kawowy, DYWAN perski, SERWIS rybny ze srebrnem nakryciem, SALONIK, ZEGAR antyczny, drobiazgi Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo. 15798

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową w stanie najlepszym, ul. Halicka 15, III. p., m. ośm. 15749

BIELIZNA MĘSKA oraz antyczna gitara do sprzedania. ul. Szymonowiczów 10. prawy parter od 12—2. v

ZAGINĘŁA biała kotka. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Kochanowskiego 51, III. piętro. v

PSY rasowe kupuję. Kochanowskiego nr 51, III. piętro. v

SPRZEDAM. WAGĘ 5 kg., MESZTY męskie № 43 używane, TRENCZ na średniego podniszczony, PRIMUS — Kochanowskiego 12, II. p. Wejście przez ganek na prawo. v

BUTY OFICERSKIE. PRYCZEZY SPRZEDAM. Rynek dziewięć, drugie drzwi na lewo. v

SPRZEDAM JASNE UBRANIE męskie. Lwów, ul. Kluszyńska 12 m. 6, od g. 3—5 (boczna Łyczaków). v

SPRZEDAM patefon walizkowy marki rosyjskiej z płytami zupełnie nowy. Pl. Strzelecki 10 m 3 15939

SPRZEDAM dywan perski i kilim glinianski. Wiadomość: Wałowa 27, mieszkanie siedem, do 9-tej i 12—2.

SPRZEDAM wózek Konkona w dobrym stanie głęboki, sukienkę wełnianą tarakota, meszty męskie nr. 42 brązowe, kolankówki dziecinne na lat 11 lub 13. Lwów, ul. Wagilewicza 6 mieszk 1. 15850

KUPIĘ kota, pieska, kanarka i starą parasolkę. Rutowskiego 8, m. 7;

KUPIĘ starego mądrego KOTA — młodego PIESKA, KANARKA i starą parasolkę. Wienerstr. 7, I. p. drzwi pierwsze po lewej, od 16 godz.

MASZYNĘ do pisania biurową względnie walizkową oraz do liczenia kupię natychmiast. Lwów, ul. Heleny Modrzejowskiej 16, m. 9. 15916

SPRZEDAM okazyjnie fortepian krótki, krzyżowy, płyta metalowa. Wiadomość. Wałowa 27, mieszk. 7; od godz. 12—2. 15860

DZIEŁA MEDYCZNE i TECHNICZNE nowsze, kupuje KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, BATOREGO 30

KUPIĘ akordeon w pierwszorzędnym stanie. Oferty Gaz. Lw. 14513

SPRZEDAM czółenka białe nr 37 — Zyblikiewicza 43, m. pięć. 14817

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon; Wienerstr. 79, m. cztery. 14685

SPRZEDAM suknię wzorzystą — płaszcz letni czarny i kapelusz welurowy czarny damski. Jacka 4, m. 8, wejście z podwórza. 14682

SPRZEDAM piękną apaszkę z francuskiego jedwabiu nową, rękawiczki bardzo ładne duńskie nowe, śliczną makatę zakopiańską, pantofle czarne na pasek obcas płaski 36—37, tenisówki czarne 41, płaszczyk dla dziewczynki 5 lat, sukieneczkę dla dziecka. Romanowicza 12, II. piętro, mieszk. dziewięć, godz. 9—12. v

SPRZEDAM serwis porcelanowy na sześć osób. Stary Rynek 7, m. 9. v

SPRZEDAM pończochy czarne jedwabne. Kupię jasne Kurkowa 37, m. 3.

WÓZEK głęboki pierwszorzędny — sprzedam. Kupię sportowy. Kurkowa nr 37, mieszk. trzy. v

SPRZEDAM: ubranie, sukienkę jedwabną niebieską, narzutę damską — 6 metrów chodnika kokosowego. — Wszystko w bardzo dobrym stanie. Sykstuska 16, II. p., m. pięć. v

DO sprzedania kanapa i 2 taborety wyściełane, łóżko składane z materacem, łóżeczko dziecinne, krzesła, firanki, ramy do obrazów. Oglądać od 15—16, Fleszara 2. v

SPRZEDAM kołdrę, otomanę z narzutą, Kołłątaja 3, I. piętro, mieszkanie 14, oficyny. v

DO sprzedania 3 poduszki rozharowe, czyste, w b. dobrym stanie ul. Alembeków 4, m. 4, I. piętro. v

SPRZEDAM psychę orzech kaukaski, markizę, szafę dużą orzech, obrazy, bidet, Grunwaldzka 12, mieszk. 1, — prawy parter, godz. 4—6. v

FORTEPIAN koncertowy, ton piękny, sprzedam albo wypożyczę, ulica Lenartowicza 5, 2 p., Herman. 14823

KUPIĘ biały płaszcz wełniany — (wzrost 168, fason wolny) oraz rękawiczki jelonkowe 6½. Stan i gatunek pierwszorzędne. Leśna 7 a, m. 15

FUTRO wiosenne popielate, marynarka męska Leszczków niewykończona, lakierki 41, buciki damskie nr 37, płaszcze fryzjerskie, suknia biała, bielizna pościelowa, suknie balowe do sprzedania. Nabielaka 26, parter, od 6—8. v

DOBRY zegarek damski złoty kupię Listy Gaz. Lw. 14727:

KUPIĘ meszciki nowe brązowe dla 6-cioletniego chłopca. Zakład fotogr. Sapiehy 17, m. trzy. 14722

SPRZEDAM dywan perski i zegarek damski złoty luksusowy. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 14683

KUPIĘ BUCICZKI dla dwuletniego dziecka. Wiadomość ul. Pogodna 2, boczna Wołyńskiej (piekarnia). 15810

DO SPRZEDANIA suknia jedwabna Oglądać od godz. 15 do 17 Lwów, ul. Winc. Pola 4 m. 3. 15774

PATEFON walizkowy pierwszorzędny sprzedam. Kochanowskiego 79; II. p., mieszk. 6 a. 15747

LISA SREBRNEGO w dobrym stanie SPRZEDAM. Listy z adresem Adm. Gaz. Lw. nr 15554

CYFRY dla wyznaczenia cen towarów, stałe, emaliowane lub metalowe kupi „Lotos", Sykstuska 21.

PŁYTY PATEFONOWE całe i lom kupię, zapłacę ceny najwyższe, ulica Sykstuska 23, sklep papierowy 15087

DOBRZE zapłacę za patefon, płyty patefonowe bez względu na rodzaj i stan. Sykstuska 23, sklep papierowy

MASZYNĘ do szycia krytą prawie nową sprzedam. Bogusławskiego 16 m. 1, koło remizy Pelczyńskiej

APARATY fotograficzne filmowe — zepsute z brakami, niekompletne — kupi także mało obrazkowe pracownia precyz. - mechan. Lwów, ulica Czarnieckiego ośm. 15281

PODSZEWKĘ JASNO - GRANAT, pod ŻAKIET kupię, ul. MĄCZYŃSKIEGO 9, II. p., m. 6, od 9—12.

SPRZEDAM malarzowi obraz olejny z ramami złoconymi 130x90, nadający się do przemalowania. Szeptyckich nr 31, I. p., m. trzy. 14851

KUPIĘ dobry pokost i lakiery. Kasimirstr. 47/25, tel. 293-50. 14884

FUTRO krymka modny fason sprzedam: Tarnowskiego 14, II. piętro — mieszk. 6, godz. 3—5. 14861

SPRZEDAM wózek głęboki w dobrym stanie, od godz. 4—6, ulica Szeptyckich 27, m. 12. 14863

SPRZEDAM pierzynę, Szeptyckich nr 31, I. p., m. trzy. 14852

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera krytą w dobrym stanie. Wiadomość ul. Żulińskiego 11 a, m. 5 a.

WÓZECZEK dla lalki ładny kupię zaraz, Sapiehy 25, m. 3. 11788

SPRZEDAM na sweter i buciczki brązowe 28, Sakramentek 24. m. 6. 11794

OKNA ogrodnicze 112/150 sosnowe — 75 sztuk do sprzedania, Furmańska 5 w podwórzu. 14793

KUPIĘ aparat fotograficzny dobrej marki (Kodak 620, Retina, Leica). Listy Gaz. Lw. 14515

SPRZEDAM maszynę pierścieniową krytą Singera. Podlewskiego pięć, mieszkanie jeden. 14668

DWA płaszcze letnie niebieski i czarny, duży rozmiar do sprzedania, ul. Łyczakowska 84, II. p., mieszk. 14, od godziny 4—6. 14469

KUPIĘ „JOLLY - TECHNISCHES Auskunftbuch". Rewakowicza 11 a; mieszkanie trzy. 14526

KUPIĘ ubranie granatowe w paski bielski materiał i trencz gabardynowy. Zgłoszenia od godz. 5—7 Lwów. ul. Tatarska 2a, I p. m. 7. 14557

PŁYTY gramofonowe nowe, zużyte, połamane kupuję płacę najwyższe ceny Sobieskiego 28/9 II. ganek.

AKCJE kupię. Listy G. L. 14106

KUPIĘ książkę „Psychologia grupy" Mac Dougalla. Długosza 18, I. p. v

NAUKA

ZAREZERWUJ sobie teraz miejsce na kwietniowe lekcje tańca u WIECZYSTEGO, Kopernika 16 ofic I p

NIEMIECKIEGO uczy tylko Głęboka 18 — Dziś ostatni dzień wpisów na KWIECIEŃ!!! v

LEKCJE PISANIA na maszynach w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5 1526

WOLNE POSADY

MAMKĘ ZDROWĄ natychmiast przyjmę — całe utrzymanie i miesięczna zapłata — Kluszyńska 6, mieszk. jeden do godziny 12 w południe v

MŁODSZA PANIENKA do pomocy w kiosku potrzebna. Zgłoszenia ul. Rutowskiego 6, I. p., m. 1. od 14-18

POSZUKUJĘ dwie siły damskie na prowincję: wodna, żelazkowa, trwała. Warunki: mieszkanie z utrzymaniem plus 400 zł. względnie 900 zł. miesięcznie. Firma Stasiuk Wacław. Hrubieszów, 3 Maja 3. 15021

OGRODNIKA dla pielęgnacji drzew owocowych poszukuję. Wiadomość: telefon 136—61. 14819

PHOTO - ATELIER poszukuje dobrej retuszerki i kasjerki. Lwów — Wienerstr. 103, od 2—3. 14803

POTRZEBNY ogrodnik do opryskiwania drzew z aparatem. Ossolińskich sześć, sklep. 14694

BIURO transportowe poszukuje robotników. Warunki bardzo dobre. — Piekarska 34, I. p., telef. 236—29.

DOZORCÓW bezdzietnych, uczciwych z poleceniami, poszukuję. Listy do Adm. Gaz. Lw. 14885:

FRYZJERKA umiejąca pierwszorzędnie wodną ondulację zostanie przyjęta natychmiast. Lwów ulica Leona Sapiehy trzy 14946

FRYZJER męski i manikurzystka zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Zgłoszenia Antoni Pisz, Lwów plac Bernardyński 12. 14954

POTRZEBNA służąca do wszystkiego ze świadectwami. Zniesienie ul. Kardynała Trąby 38. 14967

OSOBA w średnim wieku, zajmie się gospodarstwem u dwóch lub trzech osób (ewent. pomoc przy chorym). Listy Gaz. Lw. 14974:

DOBRA krawcowa na kilkutygodniowy wyjazd na prowincję potrzebna. Listy Gaz. Lw. 14973:

ZA pracę w ogrodzie i zajęcie domowe, dam mieszkanie i częściowe utrzymanie starszej samotnej kobiecie. Listy Gaz. Lw. 14971:

PRZYJMIEMY uczniów do nauki ślusarstwa i tokarstwa, jak również kobiety do lekkiej pracy. Kuchnia fabryczna istnieje. Zgłoszenia: Fabryka Armatur, Lwów, Janowska 11

POSZUKUJĘ od zaraz pomocnicy domowej do wszystkiego i osobę do naprawy bielizny, Zapolskiej 18, I. p.

DISTRIKTS - KASINO poszukuje od zaraz kilku pomocników kelnerskich. Zgłoszenia Parkstr. sześć — od godziny 12—2. v

MODELKA do aktu i głowy niezwłocznie potrzebna do Ukraińskiej Szkoły Przemysłu Artystycznego ul. Snopkowska 47 (wejście ul. Żyżyńska 1). Zapewniony ausweis, ciepłe śniadanie i dobre wynagrodzenie. Dyrekcja. 14931

CZEŚLI, MURARZY I NIEKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW na wyjazd ze Lwowa (nie do Niemiec) poszukuje firma budowlana. Pełne wojskowe utrzymanie, dobra zapłata. Listy Gaz. Lw. 15073

MĘŻCZYŹNI W WIEKU OD 17—45 LAT. O ile nie macie dotąd stałego zajęcia, zgłaszajcie się DO WARSZTATÓW PRZESZKOLENIOWYCH MINISTERSTWA LOTNICTWA. — Tam po przeszkoleniu pod kierunkiem doświadczonych fachowców dostaniecie pracę jako pełnopłatni maszynowi robotnicy zakładów lotniczych Rzeszy, gdzie możecie się dalej szkolić na pełnowartościowych fachowców. Udzielamy w naszym biurze wyczerpujących informacyj. Na zapytania listowne odpowiadamy natychmiast. BIURO INFORMACYJNE LWÓW ADOLF HITLER RING 11 Telefon 291—20. Godziny urzędowe: w dni powszednie od godz. 7.30 17.30 w niedzielę od godz. 10—1. 1540

LOKALE

PLUSKWY, WSZY, SZCZURY — w mieszkaniach tępi radykalnie pod gwarancją „AZOT" LWÓW SŁOWACKIEGO 2, m 3 II. p. Tel 224-21

3 POKOJE, pełny komfort, gaz, zamienię na pokój, kuchnia, gaz. — Zgłoszenia Janowska 74, I. p., m. 4.

ZAMIENIĘ SIĘ za dwupokojowe mieszkanie komfortowe w śródmieściu względnie odnajmę willkę 2-3 pokoje, pośrednictwo wynagrodzę. — Listy Gaz. Lw. nr. 15809

POSZUKUJĘ mieszkania umeblowanego, lub nie, dwu- lub jednopokojowego z kuchnią (ewent. wspólna). Warunek suche i słoneczne. Czynsz za kilka miesięcy z góry. Listy do Adm Gaz. Lw. 14822

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia z gazem, za 1 pokój, kuchnia ewentualnie bez gazu, Słoneczna 27, m. 10.

MIESZKANIE 2—3 pokojowe z gazem, poszukiwane. Pośrednictwo mile widziane. Listy Gaz. Lw. 14811

POSZUKUJĘ dobrze zapłacę odstępne, pośrednictwo, za dwa pokoje z kuchnią, gazem. Gaz. Lw. 14732

SZUKAM pokoju umeblowanego nieskrępującego, okolica, cena obojętna, blisko tramwaju na 2 osoby (małżeństwo). Listy Gaz. Lw. 14712

POKÓJ umeblowany dla pana lub pani przy małej rodzinie do wynajęcia z gazem. Zamkowa 8, II. piętro, mieszkanie 18. 14708

POSZUKUJĘ pokoju ewent. z kuchnią, z umeblowaniem lub bez, może być na peryferiach. Pośrednictwo — wynagrodzę. Gaz. Lw. 14687

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, gaz łazienka, na pokój z kuchnią LUB TAKIE SAME. Bliższa wiadomość: Stryjska 20, m. 4, I. p. 14518

500 ZŁ. otrzyma kto wskaże półkomfortowe mieszkanie pokój i kuchnia (ustęp). Listy z opisem i wskazaniem orjentac. ulicy. Gaz. Lw. 14905

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe piękne z pełnym komfortem (gazem) w centrum na 3-pokojowe z pełnym komfortem, może być poza centrum Listy Gaz. Lw. 14935

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią komfort, bez gazu, okolica Zielonej. — Wiadomość: Obertyńska 29, 3 dzwonek, między 1—5 v

KOMFORTOWEGO pokoju z osobnem wejściem, najchętniej centrum poszukuje wypłacalny pan. Lwów, Asnyka 2, m. 7, Zagórzecka. 14927

STARSZY pan poszukuje pokoju przy samotnej pani. Warunki Adm: Gaz. Lw. nr 14929

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią bardzo ładne, na dwa pokoje — lub trzy z gazem w dzielnicy polsko-ukr. Oferty Gaz. Lw. 14849:

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla panów na stanowisku do wynajęcia natychmiast, ul. Św. Piotra 19 a, m. dwa, parter. v

STANCJA do wynajęcia przy ulicy Kochanowskiego 1. 118. Wiadomość u gospodarza 15024

ROZMAITE

ZAWIADAMIAM, że w lokalu byłej mojej cukierni „Huculka" przy ul. Żółkiewskiej 17, otworzyłem sklep przydziałowych towarów, — gdzie przyjmuję na miesiąc kwiecień 1943 rejestrację kart żywnościowych bez względu na miejsce zamieszkania. Cemków Joseph, — Lwów, — ulica Żółkiewska nr 17. 14949

REJESTRUJEMY kartki spożywcze na chleb i towar. Jagiellońska dwa.

APARATY fotograficzne naprawia Pracownia precyz.-mech. Lwów, ul. Czarnieckiego ośm.

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

FORTEPIAN WYPOŻYCZĘ solidnym Nowacki, Piłsudskiego 17. 15260

STORY DO ZACIEMNIANIA okien, wykonuje pracownia tapicerska Kot Józef, Zyblikiewicza 17. 15164

PRZERABIAM kołdry, materace — pracownia pościeli Maria Iżycka ul Kopernika cztery. 9211

SKLEP SPOŻYWCZY ul. Zielona 29 I. B. Monczuk zawiadamia Szanowną Klientelę, że ciągle rejestruje kartki spożywcze na towar oraz na chleb (z piekarni Tureckiej) bez względu na miejsce zamieszkania. 14702

AKUSZERKA MARKOWSKA ulica ZYBLIKIEWICZA 39. 12066

WYDAJĘ smaczne domowe obiady; Piotra 41, mieszk. ośm, II. piętro, koniec Kochanowskiego. 14896

PRYWATNE

IRMA Z., która naznaczyła spotkanie szatynowi w niedzielę 21. 3. 43. o godz. 12-tej na rogu ul. Piekarskiej i placu Bernardyńskiego (koło hotelu krakowskiego), jest proszona o podjęcie listu w Adm. Gaz. Lw.

PROŚBA: Która z zamożnych pań mogłaby podarować coś z odzieży — starszej pani, wdowie po urzędniku żyjącej obecnie w ciężkich warunkach. Listy: Sygniówka, Cudnowska nr 44, Tuszowa, krawcowa. 14972

FRANIA MALAWSKA zgłosi się natychmiast Jabłonowskich v

HALLO! UHERCE!! — KTÓRE UHERCE „Liegenschaft" szukały anonsem jamnika lisiarza. Wiadomość Stanisławów, skryt. poczt. 174.

ZOFIA LAKSOWA i córka Hanka proszone są przez rodzinę o podanie adresu do Gaz. Lw. nr 15113:

FABROWSKI Zbyszek odbierze swoje niemolę od Staszka Cwaka. v

P. JEZIERSKIEGO Janka proszę o przybycie na znane miejsce (gdzie ostatnio) dziś o 18 godz. Maryzia.

RYSZKU! Bądź w piątek o tej samej porze. Halina. v

UWAGA! OLKA SCHMIGIELSKIEGO i TADZIKA TUCZYSKIEGO — proszą o przybycie w ich własnym interesie Danka, Dziunka i Wuśko.

IRCIU! napisz natychmiast P. Jula będzie aresztowana przez Ciebie — Fuńcia 15824:

POSAD POSZUKUJĄ

PODMAJSTRZY murarski, energiczny, z długoletnią praktyką poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji od zaraz. Listy Gaz. Lw. 14700

POLAK, 26 lat, znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie, dobry korespondent, poszukuje posady, chętnie w służbie zewnętrznej. Listy do Gaz. Lw. 15198

MŁODA intel. z 4-letnim synkiem, przyjmie uczciwą pracę dzienną. Listy Gaz. Lw. nr 15574:

INTEL. 15 l sierotka, — poszukuje miejsca do dziecka; od 15—19, ulica Żeromskiego 15 c, m. 7. 15664

ZGUBY

DNIA 27. II. 1943, zgubiono na dworcu Lwów - Podzamcze służbowy Ausweis na nazwisko Anastazja Łysko w Chołojowie, p. Radziechów Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na ręce Bohdan Diakiw — Lwów, ulica Romanowicza sześć — I. piętro, Notariat. 14704

ZGINĘŁA KOTKA CIEMNO - POPIELATA, białe podbrzusze. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem 50 zł. HELANKA nr. 5, Garwocińska 15452

PLED w niebieskie kraty, podniesiony na przystanku tramwajowym nr 2. przy zbiegu ulic Kazimierzowska - Janowska, proszę zwrócić za wynagrodzeniem, pod adresem ulica Kilińskiego 3, m. dziewięć. 14774

SKRADZIONO dokumenty w tramwaju na nazwisko Kremer Stanisław

SKRADZIONO 22. III. 1943 portfel z dokumentami i pieniądzmi, dowód osobisty polski, książkę wojskową sowiecką, leg. Spółdz. „Jedność" i inne dokumenty na nazwisko Bryła Andrzej, Krzywczyce; pieniądze daruję: proszę o zwrot dokumentów. v

ZGUBIONO Vorläufiger Ausweis nr I/3347, Karasiński Ladislaus. v

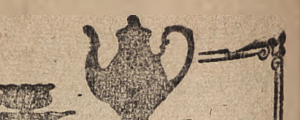
ZGUBIONO Ausweis szkolny na nazwisko Krzysztof Kopacz. v

27. B. M. skradziono w tramwaju dokumenty oraz karty żywnościowe na nazwisko Józef Nowakowski. — Znalazca zatrzyma gotówkę, zaś dokumenty zwróci za nagrodą — do hotelu Bristol. v

WIECZOREM 28. III. 1942, oddaliły się dwa konie maści czarnej w nieznanym kierunku. Może ktoś widział je, proszony jest dać znać do p. Polaczkiewicza. Zniesienie, ulica Holanki nr 5 a, za wynagrodzeniem

ZGUBIONO albo skradziono Ausweis na nazwisko Schmidt, Adela — Parkstrasse nr 12. v

ZGUBIONO dnia 15. marca 1943 na trasie Stryj - Mikołajów dokumenty motocykla Ost. 142627 (Zulassungsausweis - Fahrausweis) wystawione przez Kreishauptmannschaft Stryj dla firmy Franz Gembala — Stryj, Gerichtstrasse 31. 15036



SKRADZIONO Ausweis jeden kolejowy, drugi fabryczny i paszport sowiecki oraz kartki żywnościowe na nazwisko Bednarska Albina. v

SKRADZIONO w tramwaju dnia 17 III. paszport sowiecki, świadectwo szkoły zawodowej na nazwisko Huk Helena — Dawidów. v

ZGUBIONO Ausweis i paszport na nazwisko Karolina Lonycz, ulica Lubomirskich trzy. v

ZGUBIŁ się pies Spaniol brązowy w białe łaty, może mieć obrożę na szyi ze znaczkiem, wabi się „Dżim". Uprasza się o zwrot za sowitem wynagrodzeniem Lwów-- Filipówka, ul. Stefczyka nr 14. v

UWAGA! Uwaga! UWAGA! Zgubiono serce w okolicy ul. MODRZEJEWSKIEJ. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do Gaz. Lwow. Znalazczyni łaskawie raczy zatrzymać — BAJBUS. 15511:

SKRADZIONO Ausweis i legitymację wydaną przez Główną Pocztę Lwów 1, na nazwisko Władysław Kaśków, Hausnera 14. v

SKRADZIONO 20. III. w tramwaju Bescheinigung na nazwisko Basil Wanda, wydany przez Finanzinspekteur Lemberg _ Stadt. v

DNIA 23. III. przy wsiadaniu do tramwaju nr 5, skradziono portfel z Ausweisem wydany przez Stadtschulamt we Lwowie, — Meldekarte Arbeitsamtu i inne dokumenty na nazwisko Luntsch Stanisław. Lwów, Podmiejska 16. v

ZAGINIENI

KUHN KRYSTYNA zginęła — kto wie gdzie przebywa? — Władysław Muszyński, Wagilewicza 9. v

KTO wiedziałby, gdzie przebywa IRENA KOWALÓWNA, zgłosi łaskawie rodzinie: Kowalowie, Lwów, ul Karpińskiego pięć. v

MAŁŻEŃSTWA

PANNA wiek średni, intel. o miłej powierzchowności, domatorka, niezależna, pragnie tą drogą poznać towarzysza życia, powyżej lat 30, wybitnie kulturalnego z „dobrym Ausweisem". Cel matr. Gaz. Lw. 14907:

LAT 40, szatyn, wzrostu 157 cm — szczupły, miastowiec, przystojny, nie sierota, wolny, bezalkoholik, o ładnym nazwisku i ładnym piśmie, nienerwowiec, były gimnazjalista, niekwalifikowany, wykolejony, [illegible]ny, szuka towarzyszki - przyjaciółki tych samych zalet i wad, odpowiedniej, prowincjonalnej lub miastowej z mieszkaniem. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw 14976:

DWAJ młodzieńcy, Tadzio lat 23 — Stasio lat 20, posiadają dwupokojowe mieszkanie w okolicy parku Stryjskiego poszukują dwie młode ładne panienki lubiące taniec, kino, i księżyc. Cel tylko matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. „Kołomyja 15745":

KTÓREGO Z PANÓW skusi odpis bardzo bogatej, ładnej, inteligentnej na posadzie staruszce? Oferty chcą złożyć panowie bardzo przystojni, inteligentni, wysocy i bez przeszłości do lat 40 — dobrze? Listy Gaz. Lw. nr. 15950:

16-LETNIA dzikuska nawiąże korespondencję z wesołymi łobuzami. Listy Gaz. Lw. nr 15781:

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215-22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów. ul. Sokola 4